

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Zgierzu w punkcie pierwszym zasądził od pozwanych A. S. i I. S. solidarnie na rzecz powoda S. K. kwotę 17.782,65 zł z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zachowku, w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie trzecim nadał wyrokowi co do punktu pierwszego rygor natychmiastowej wykonalności oraz w punkcie 4 ustalił, że strony ponoszą koszty postępowania na zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (wyrok k. 426).

Od powyższej opisanego orzeczenia apelację wywiodła strona powodowa, zaskarżając wyrok w części – w zakresie punktu drugiego sentencji w części oddalającej powództwo w zakresie należności głównej 2.631,04 zł oraz odsetek ustawowych liczonych od dnia wniesienia pozwu do dnia 14 maja 2015 roku. Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił:

1. naruszenie art. 455 K.c. w związku z art. 991 K.c. poprzez przyjęcie, iż wymagalność roszczenia o zachówek następuje z chwilą wyrokowania podczas gdy roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym, które stało się w niniejszym przypadku wymagalne z chwilą doręczenia pozwu przedstawicielce ustawowej pozwanych;
2. naruszenie art. 65 § 2 K.c. w związku z art. 487 § 2 K.c. w związku z art. 993 K.c. i 996 K.c. poprzez przyjęcie, iż umowa zamiany, w której wartość świadczeń obu stron jest rażąco obiektywnie nieekwiwalentna nie jest umową mieszaną, w której umowa darowizny została połączona z umową zamiany i w konsekwencji odmowę uznania za darowiznę podlegającą zaliczeniu na poczet udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku różnicy w wartości świadczeń objętych umową zamiany;
3. art. 233 § 1 K.p.c. w związku z art. 316 § 1 K.p.c. poprzez błędne ustalenie składu spadku po zmarłej H. K. i pominięcie, iż w skład spadku wchodziły również urządzenia gospodarstwa domowego, jak również przyjęcie, iż w skład spadku wchodziły nasadzenia, które zostały zasadzone bądź zasiane po dniu otwarcia spadku;

Wobec podniesienia powyższych zarzutów apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda tytułem zachowku kwoty 20.413,69 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2010 roku o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję (apelacja k. 448 - 451).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności należy jednak stwierdzić, iż zarzut zawarty w punkcie 3 apelacji okazał się częściowo trafny. Wbrew sformułowaniu, tylko częściowo jednak był to zarzut prawa procesowego, gdyż sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że w skład masy spadkowej po H. K. wchodziło wyposażenie mieszkania i podał jego wartość. Okoliczności tej sąd pierwszej instancji nie wziął jednak następnie pod uwagę przy ustalaniu substratu zachowku, a więc naruszył art. 991 § 1 K.p.c. Trafnie też apelujący wskazał, że nie wszystkie nasadzenia dokonane znajdujące się na działce pracowniczej, powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości substratu zachowku, lecz jedynie istniejące w chwili śmierci spadkodawczyni. W tym zakresie rację ma skarżący, że uwzględnieniu powinna podlegać kwota 8.963,52 zł a nie kwota 10.882 zł. Należało przy tym dostrzec, że Sąd Rejonowy prawidłowo wprawdzie uznał, że w skład spadku wchodzi udział w wysokości 1/2 w prawie własności samochodu osobowego marki S. (...), to jednak błędnie przyjął jako wartość tego prawa 2.000 zł, podczas gdy strony zgodnie wyceniły na taką kwotę nie udział, ale wartość całego pojazdu. Zatem przy ustalaniu wartości masy spadkowej pod uwagę powinna zostać wzięta z tego tytułu kwota 1.000 zł.

Nie okazały się natomiast trafne pozostałe zarzuty zawarte w apelacji, związane z brakiem uwzględnienia przy obliczaniu zachowku umowy zamiany, dokonanej w dniu 22 kwietnia 1998 roku. Trzeba przypomnieć, że na mocy tej umowy S. K. i H. K. zamienili się z K. S. (1) i K. S. (2) spółdzielczymi własnościowymi prawami do lokalu mieszkalnego. Spadkobiercami H. K. zostały następnie jej wnuczki A. S. i I. S.. Zgodnie z art. 994 § 1 K.c., przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Słusznie jednak sąd pierwszej instancji przyjął, że materiał sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, aby wskazana czynność była czynnością o podwójnym skutku. Umowa zawarta przez strony w formie aktu notarialnego jest jasna; strony były świadome tego, że wartość rynkowa zamienianych praw, wynikająca z powołanych w akcie notarialnym zaświadczeń spółdzielni, jest różna w istotnym stopniu. Strony dokonały jednak czynności zamiany, dodatkowo oświadczając, że zrzekają się dochodzenia w przyszłości ewentualnych roszczeń z tego tytułu. W dodatku sam powód, podczas jego przesłuchania przed sądem pierwszej instancji nie był w stanie podać żadnego racjonalnego powodu innego tłumaczenia oświadczeń woli stron, niż wynikającego z treści umowy. Sam fakt różnej wartości praw podlegających zamianie nie może skutkować przyjęciem, aby strony ukryły obok czynności zamiany, także darowiznę. Gdyby tak było, kodeksowo uregulowana umowa zamiany straciłaby jakąkolwiek praktyczną przydatność, gdyż miałyby zastosowanie wyłącznie do rzeczy o tej samej wartości handlowej. Zawierając umowę zamiany, strony nie muszą jednak brać pod uwagę wyłącznie wartości handlowej zamienianych rzeczy, decydować może subiektywne nastawienie do przedmiotów zamiany powodujące, że strony decydują się dokonać takiej czynności lub też inne, znajdujące się poza treścią czynności, aspekty prowadzące strony do przekonania, że zamiana rzeczy o różnej wartości handlowej jest dla obu stron korzystna. O ile, jak już podkreślono, powód nie potrafił wskazać żadnego racjonalnego powodu potraktowania zawartej w 1998 roku umowy jako częściowo ukrywającej darowiznę, to przesłuchana w charakterze strony przedstawicielka ustawowa pozwanych wskazała na chęć stron kompleksowego uregulowania sytuacji stron wynikłej w związku z innymi, wcześniejszymi pomiędzy nimi rozliczeniami. Te twierdzenia nie były podważane przez drugą ze stron postępowania. W takiej sytuacji rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji pozostawiające czynność prawną polegającą na zamianie spółdzielczych własnościowych praw do lokali mieszkalnych poza zakresem czynności mających wpływ na ustalenie wysokości należnego powodowi zachowku, należy uznać za trafną.

Nie okazał się także trafny zarzut apelacji dotyczący daty obliczania zasądzonych na rzecz powoda odsetek ustawowych. W tym zakresie wystarczy tylko wskazać, że sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, które nie zostało zmienione w toku postępowania; powód domagał się zasądzenia odsetek od daty orzeczenia do dnia zapłaty. Zgodnie z art. 321 § 1 K.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu nie objętego żądaniem ani orzekać ponad żądanie. Nie można zatem czynić sądowi pierwszej instancji zarzutu z orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu. Rozstrzygnięcie to było zresztą także prawidłowe merytorycznie. Sąd Okręgowy w całości podziela pogląd prawny zawarty w treści orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy 15 grudnia 1999 roku w sprawie I CKN 248/98, zgodnie z którym uzasadnione jest orzekanie o odsetkach od daty wyroku, skoro wyrokowanie następuje na podstawie wartości spadku także ustalonej na tę datę. W pozostałym zakresie nie ma potrzeby powtarzania rozważań Sądu Rejonowego, zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które są w całości prawidłowe.

Ostatecznie zatem apelacja powoda podlegała oddaleniu. Wprawdzie wykazał on, że sąd pierwszej instancji pomylił się, określając wysokość substratu zachowku, to jednak bez wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy orzekł bowiem w sytuacji uznania powództwa co do zasądzonej następnie kwoty 17.782,65 zł. Błąd sądu pierwszej instancji był zaś na tyle nieznaczny, że wynikająca z wyliczenia substratu zachowku kwota i tak była niższa niż kwota uznania powództwa. Sąd pierwszej instancji powinien bowiem wziąć pod uwagę przy ustalaniu podstawy obliczania zachowku: 53.000 z tytułu połowy wartości mieszkania przy ulicy (...) w Z., 1.000 zł z tytułu udziału we współwłasności samochodu S. (...), 4481,76 zł z tytułu połowy wartości nasadzeń roślinnych i zabudowań na działce pracowniczej, 480 zł – całość wartości biżuterii spadkodawczyni, 1395 zł – połowę wartości przedmiotów wyposażenia domowego oraz 417,50 zł – połowę oszczędności, zaś pomniejszyć wartość o 309,75 zł – połowę długów spadkowych. Zachowek dla powoda, stanowiący połowę tego, co uzyskałby w wyniku dziedziczenia, powinien zatem zostać obliczony w następujący sposób: wartość spadku 60.464,51 zł podzielona przez część spadku, którą powód

nabyłby w drodze dziedziczenia ustawowego (1/2) daje 30.232,26 zł. Obliczenie sumy zachowku dla powoda następuje przez pomnożenie tej kwoty przez $\frac{1}{2}$ - a zatem do zasądzenia byłaby kwota 15.116,12 zł, czyli wciąż mniejsza, niż wynikająca z uznania powództwa w tej sprawie.

Dlatego też apelacja powoda, jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 K.p.c.

Orzeczenie Sądu Okręgowego nie zawiera rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, ponieważ powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości, pozwane nie wykazały zaś poniesienia w tym postępowaniu jakichkolwiek kosztów.